

Rudi Garcia odbył wczoraj tradycyjną konferencję przedmeczową. Dziennikarze wypytywali go o formę zespołu, to czy Strootman może zagrać od pierwszych minut, rywala, odnowienie umowy De Sanctisa i kilka innych rzeczy.

Sassuolo osiągnęło pozytywne wyniki. Jest rewelacją tego sezonu razem z Empoli?

- To dwie drużyny, które dobrze się spisują, jednak Sassuolo gra tak nie od tego sezonu. Nie przegrało od siedmiu meczów, gra dobrą piłkę, zaczyna akcje od tyłu, ma mocny atak. Nie zapominajmy, że zremisowaliśmy z nimi w Rzymie. To będzie trudny mecz.

Twój komentarz w kwestii przedłużenia umowy De Sanctisa.

- Było przewidziane od dłuższego czasu, jestem bardzo zadowolony. Morgan jest z nami od półtora roku i nie jest jedynie mocnym bramkarzem, ale również jakościowym człowiekiem dla grupy. Odstawiłem Lobonta na bok, gdyż teraz jest osobą, która pomaga Skorupskiemu, tak jak Morgan. Z Morganem i z nim mamy dwóch bramkarzy wysokiej klasy.

Jutrzejsze wybory: wróciło wielu piłkarzy, jutrzejsze wybory są uwarunkowane...

- Nie, jutrzejsze wybory zostaną dokonane, aby wygrać i nie myśleć o niczym innym.

Myślisz o formie graczy...

- Jest wiele parametrów dla trenera i forma graczy jest jednym z nich. Wystawię na murawę zespół, który da mi największą możliwość na zdobycie trzech punktów. Nasza droga w lidze jest właściwa i jeśli będziemy jutro gotowi na sto procent, będziemy mieli możliwość wygranej, jeśli będziemy na 99 procent, już tak nie będzie. Gracze to wiedzą.

Uważasz, że możemy zobaczyć Strootmana od pierwszej minuty 9 miesięcy od kontuzji?

- Kevin jest gotowy, dwukrotnie wszedł na boisko w trakcie meczu. Gdy ktoś jest

poza grą przez 8 miesięcy, nie jest od razu gotowy w stu procentach, potrzebuje gry, treningów, tego co robi od jakiegoś czasu. Wiemy, że jest ważny i jest jednym z najmocniejszych. Chce go cała Europa, nie ma wątpliwości co do jego jakości. Zaczął odzyskiwać kondycję fizyczną i pewność siebie w grze. Jest na jutro jedną z możliwości, nic więcej.

A Maicon? Czuje się dobrze?

- Czuje się świetnie, może grać zawsze.

Di Francesco udało się zatrzymać Juve. Korzystne jest dla was, że będziecie wiedzieli co robi Fiorentina? Obejrzyście mecz?

- Nie. Obejrzymy spotkanie, ale nie jest ważne jak się potoczy. Ważnym jest, abyśmy zdobyli jutro trzy punkty. Inni się nie liczą, wygramy wszystkie mecze, które powinniśmy wygrać i na koniec otrzymamy odpowiednią nagrodę. Nie oglądamy się na innych.

Od półtora roku musicie gonić Juve. To może być stresujące na dłuższym dystansie?

- Nie, w ogóle. Gracze udowodnili to w poprzednim tygodniu. Liga z dwudziestoma drużynami jest maratonem i musimy być zawsze gotowi tak jak w niedzielę, w ten sposób można osiągnąć dobre wyniki.

Iturbe jest jednym z napastników, który trafia rzadziej. Jak się czuje? Według ciebie cierpi z powodu, że był najdroższym zakupem amerykańskiej Romy?

- Nie, Manuel czuje się dobrze, odnalazł swoją szybkość i wybuchowość, która są kluczowe dla jego gry. To zapewnia, że może dać z siebie wszystko na boisku, zawsze pracuje dla zespołu, wraca do defensywy i tak jak Gervinho, musi podejmować ryzyko w mijaniu rywala. Jestem spokojny jeśli chodzi o stan fizyczny i psychiczny Manuela.

Cieszysz się z komplementów Manciniego, który powiedział, że Roma musi być wzięta w Interze za przykład? Wieści na temat Castana?

- Leo czuje się dobrze, opuścił intensywną terapię. Jest gotowy do jak najszybszego powrotu. Cieszymy się, że wszystko poszło dobrze, teraz musimy uzbroić się w cierpliwość i gdy tylko będzie się czuł lepiej, pójdziemy go odwiedzić. Życzę jemu wszystkiego najlepszego. Jeśli chodzi o pierwszą część, nie wiem czy Mancini odniósł się do drużyny i klubu, jednakże gdy trener taki jak on robi komplementy, jest to dla nas zachęcające, gdyż pokazuje, że jesteśmy na właściwej drodze.

Defensywa. Straciliście dziewięć goli, więcej niż przed rokiem. Co się zmieniło, nie licząc kontuzji?

- Jeśli powiem, że straciliśmy 6 goli w 12 meczach, jutro pojawią się takie tytuły, jednak tego nie powiem. Jeśli tracimy mało bramek, drużynie idzie dobrze. Przed meczem z Interem zamknęliśmy sześć domowych spotkań bez straty gola. Musimy patrzeć na te rzeczy w inny sposób: mamy wiele kontuzji, musieliśmy wiele zmienić, obrona jest inna w porównaniu do tej sprzed roku, jesteśmy drudzy, zespół broni teraz bardzo dobrze.

Roma, wygrywając jutro, osiągnie tyle samo punktów co przed rokiem. Spodziewasz się osiągnąć rekord punktowy jak przed rokiem?

- Na razie mamy dwa punkty mniej, wiedząc, że przed rokiem wygraliśmy 10 meczów z rzędu. Zdobycie tej samej liczby punktów, dodatkowo z pięcioma meczami w Lidze Mistrzów, to świetna sprawa.

Masz wiadomości odnośnie odnowienia umowy Florenziego?

- Jest bardzo ważny dla mnie i dla Romy. Spisuje się bardzo, bardzo dobrze w ofensywnej roli, w której nie występował na początku kariery. Jest cenny, jest skarbem dla trenera, mam nadzieję, że nie będę zmuszony wstawić go pewnego razu w bramce. Może zrobić taką karierę jak rzymianie, których mamy, De Rossi i Totti i grać tutaj przez całą karierę. Oznacza to, że Roma znajduje się na wysokości jego ambicji. Ktoś taki jak Florenzi chce grać w drużynie, która pragnie tytułów. Jesteśmy w dobrym miejscu.

Wraz z odnowieniem umowy De Sanctisa, uważasz, że należy wystać Skorupskiego na wypożyczenie?

- Powiedziałem wcześniej, jestem bardzo zadowolony z tej dwójki. Nie potrzebujemy nikogo innego.

Autor: abruzzo